



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy. Przypadek Górnego Śląska

Author: Marek Stanisław Szczepański, Anna Śliz

Citation style: Szczepański Marek S., Śliz Anna. (2011). Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy. Przypadek Górnego Śląska. "Górnośląskie Studia Socjologiczne" (T. 2 (2011), s. 232-249).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Marek S. Szczepański Anna Śliz
Uniwersytet Śląski w Katowicach Uniwersytet Opolski

Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy Przypadek Górnego Śląska

Ten świat nie jest zamknięciem.
Jakaś postać się za nim ukrywa —
Jak muzyka niewidzialna —
Ale jak dźwięk prawdziwa [...]

Emily Dickinson, *Przecucie*

Abstract: The multiculturalism of Upper Silesia has been influenced by the combination of three cultures: Polish, German, and Czech. It is also important to note the influence of the Jews and the Roma people which enriched the region's culture. Contemporary multiculturalism of Silesia stems from the times of the Piast Silesians, when colonization led to the increase of the German settlers in urban and rural Silesia. The multiculturalism of this region gradually changed from the times of socialism to become what today is known as contemporary multiculturalism. Today multiculturalism continues to flourish through the institutionalized organizations of ethnic minorities that uphold their cultural traditions. The multiculturalism of Silesia has always remained an integral part of this region and the cultural identity of its inhabitants.

Key words: Upper Silesia, multiculturalism, cultural diversity, nation and ethnic minorities, ghetto.

Mozaika różnobarwnych kultur — od Egiptu do Górnego Śląska

Intensyfikacja procesów globalizacji i metropolizacji przełomu XX i XXI wieku wywołała poważną dyskusję w naukach społecznych, dotyczącą kulturowego

zróżnicowania świata i przenikania się odrębnych aksjologicznie i normatywnie społecznych przestrzeni. Problem ten awansował z peryferyjnego i wspomagającego zagadnienia w socjologicznym dialogu do ważnego i autonomicznego tematu, odgrywającego kluczową rolę w interpretacji współczesnych procesów globalnych przełamujących się w regionalnych mikroświatach.

Nie oznacza to jednak, że współczesne zjawisko wielokulturowości — mozaikowych kultur — jest nowe. Wielokulturowy świat dostrzegamy już w starożytnym Egipcie na dworach faraonów. Był to wówczas rezultat wojen, dyplomacji bądź ówczesnych ruchów ludności. W miejscach tych przebywało wielu cudzoziemców, głównie z Bliskiego Wschodu. Z czasem pojawiły się wpływy hellenistyczne i rzymskie. Przybyšom tym towarzyszyły odmienne elementy kultury, jak: język, ubiór, biżuteria, religia. Przejawem starożytnej wielokulturowości było także greckie *polis*, gdzie w zbiorowości cudzoziemców (metojkowie) zachodziły wewnętrzne relacje międzykulturowe, ale także relacje między nimi a rdzennymi obywatelami greckich miast.

Specyficznym przejawem rzymskiej wielokulturowości były przede wszystkim ówczesne armie — rzymskie legiony. Werbunek do legionów obejmował bowiem przedstawicieli wielu grup etnicznych: z Tracji, Dalmacji, Hiszpanii czy Syrii. W kolejnych wiekach stopień zróżnicowania pogłębiał się (M. Golka, 2010, s. 143—144). Średniowieczne wędrówki ludów sprzyjały tworzeniu się przestrzeni wielokulturowych. Przykładem może być Sycylia, rządzona w wieku XII przez Normanów, ale zamieszkiwana równocześnie przez Włochów, Arabów, Żydów czy Greków (M. Golka, 2010, s. 66—67).

Zjawisko wielokulturowości towarzyszy ludzkości od wieków, ale to dzisiaj przeżywa najznamienitszy renesans, który sprowadza się między innymi do kontrowersji wokół okresu jego ukonstytuowania się, jak również samego definiowania i rozumienia terminu „wielokulturowość”.

Do lat siedemdziesiątych XX wieku wielokulturowość była kojarzona przede wszystkim z rzeczywistością społeczeństwa Kanady, a następnie Australii. Równocześnie zjawisko to uznano w Stanach Zjednoczonych za odpowiedź na porażkę ówczesnych koncepcji asymilacyjnych: anglokonformizmu (*one nation, one flag and one language*), tygla, czyli *melting pot*, co w rezultacie przyczyniło się do przyjęcia polityki pluralizmu kulturowego (por. A. Śliz, 2001, s. 22—30). W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku pojęcie wielokulturowości znalazło ważne miejsce w przestrzeni Europy Zachodniej. Taki stan rzeczy był rezultatem co najmniej trzech wydarzeń:

- 1) na terytorium krajów Europy Zachodniej dostrzeżono występowanie grup podporządkowanych grupie dominującej — Baskowie w Hiszpanii,
- 2) pogłębiające się zjawisko migracji z byłych krajów kolonialnych do metropolii i tworzenie skupisk imigranckich — przedmieścia Paryża we Francji,
- 3) transformacja ustrojowa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej — dostrzeżenie problematyki mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych.

Dzisiaj zjawisko i termin „wielokulturowość” stały się podstawą analizy w ramach wielu dyscyplin naukowych. Jedną z ważniejszych jest socjologia —

dyskusja wokół poprawności definicyjnych jest częstym tematem w literaturze przedmiotu tej dziedziny nauki.

Wielokulturowość w ujęciu literaturowym

Termin „wielokulturowość” nie jest jednoznaczny i prosty do zdefiniowania przez socjologów, chociaż jego eksplikacja mogłaby sugerować prostą wielość kultur lub istnienie w określonej społecznej przestrzeni wielu kultur obok siebie. Jest to rozumienie wielce uproszczone, ponieważ wielokulturowość to rzeczywiście wiele kultur w przyjętym społecznym świecie, ale kultur wchodzących z sobą w interakcje. Jest to zatem „zbiór zasad i procesów realizacji współżycia społecznego w warunkach realizacji pluralizmu etnicznego i kulturowego, nastawionych przy tym na optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa, co pozwala na niwelację napięć i konfliktów” (H. Mamzer, 2003, s. 33). Takie pojmowanie wielokulturowości nie wyklucza napięć i antagonizmów podczas nieuniknionego kontaktu przedstawicieli różnych kultur. Nie jest to harmonijne współistnienie społecznych zbiorowości o zróżnicowanym systemie aksjonormatywnym. Zagadnienie to zostało przedstawione między innymi w rozważaniach Jerzego Zubrzyckiego nad wielokulturowością Australii: „[...] termin wielokulturowość ma wiele płaszczyzn i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych, które powodują wytworzenie się kulturowo nowej, zróżnicowanej kulturowości. W Australii dotyczy to problematyki stworzenia z ponad stu mniejszości etnicznych nowego narodu, w którym będą wszyscy, od Aborygenów począwszy, a skończywszy na najświeższym transporcie uchodźców z Afganistanu i Iraku, proszących o azyl polityczny” (J. Zubrzycki, 2001). Współistnienie w jednej społecznej przestrzeni zróżnicowanych kulturowo grup prowadzi do wytworzenia się wspólnych elementów, ale nie jest możliwa całkowita uniformizacja mniej lub bardziej głębokich odmienności kulturowych. Podejmowano wprawdzie próby stworzenia uniwersalności aksjonormatywnej w państwach o imigracyjnym rodowodzie przez narzucanie ideologii asymilacyjnych, jednak nie osiągnęły one pożądanego rezultatu (zob. H. Kubiak, 1980, s. 28). Wręcz przeciwnie. W Stanach Zjednoczonych, gdzie ideologie asymilacyjne były inkorporowane, dzisiaj — zdaniem Samuela P. Huntingtona — bliżej im jest do założeń polityki wielokulturowości niż do jakiegokolwiek ideologii asymilacyjnej (S.P. Huntington, 2007). Stąd zapewne renesans socjologicznej analizy problematyki wielokulturowości, wzmacniany współcześnie pogłębiającym się zróżnicowaniem świata. Jest ono rezultatem rozmaitych lansowanych systemów aksjonormatywnych, których fundamentem są przenikające się wzajemnie religie, tradycje, języki i dzieje wielu kręgów kulturowych. Sytuacji tej sprzyja wszechobecna globalizacja, a także metropolizacja, których nie jesteśmy w stanie powstrzymać, i które niosą z sobą coraz powszechniej stosowany termin wielokulturowości. „Proklamacja ery wielo-

kulturowości — pisze Zygmunt Bauman — stanowi zarazem deklarację; odmowę wydania opinii i zajęcia stanowiska; deklarację obojętności, umywania rąk od drobnych kłótni na temat preferowanych stylów życia czy wybieranych wartości. Ujawnia ona nową »kulturową wszystkożerność« elity globalnej: traktujemy świat jako gigantyczny dom towarowy z półkami pełnymi najbardziej zróżnicowanych ofert, swobodnie przechodzimy z jednego piętra na inne, próbujemy i kosztujemy wszystkiego, zaspokajając do woli swe pragnienia» (Z. Bauman, 2006, s. 90).

Wielokulturowość współcześnie zyskuje na znaczeniu. Mówi, że istnienie w danym społeczeństwie wielu grup narodowych lub etnicznych nie musi prowadzić do integracji lub asymilacji kulturowej, ale może tworzyć społeczeństwo, w którym wielość kultur stanowi zasadę jego funkcjonowania, tak jak to może być w przypadku wielości wyznań religijnych i ras (K. Kwaśniewski, 1987, s. 273). Współczesna analiza wielokulturowości rozszerza jeszcze znaczenie, obejmując nim wszelakie zróżnicowanie kulturowe w zarysowanej społecznie przestrzeni. Inność kultur w stosunku do siebie prowadzi w zasadzie do ich wzbogacenia, chociaż nie wyklucza konfliktów. Fakt ten stał się ważny w analizie Mariana Golki, dla którego: „Kultura, w jej dystrybutywnym aspekcie obok tendencji do scalania ma też przeciwną, wyraźną skłonność do różnorodności, która przejawia się w wielokulturowości. Kultura jest zatem częścią szerszego wobec niej systemu społeczno-kulturowego. Jest to sytuacja zewnętrznego i wewnętrznego pluralizmu kulturowego” (M. Golka, 1997, s. 51). To rezultat szeroko rozumianej nowoczesności, która przyczyniła się zarówno do wyraźniejszego dostrzegania, a w konsekwencji zaakceptowania wielokulturowości, jak również zintensyfikowała przestrzenną i społeczną ruchliwość ludności. Doszło do sytuacji bezpośredniego sąsiedztwa na jednym terytorium ludzi uznających odmienne systemy normatywne i aksjologiczne. Ich zgodne współzycie to sukces demokracji i tolerancji. Dzisiaj każde społeczeństwo jest w jakimś stopniu wielokulturowe. Różnica wynika z faktu, że dla niektórych jest to efekt dziejów historycznych, co ma miejsce na Górnym Śląsku, a dla innych — współczesnych procesów makrostrukturalnych. Truizmem jest zatem twierdzenie, że wielokulturowość występuje w każdym kręgu kulturowym i na każdym etapie cywilizacyjnego rozwoju ludzkości (M. Żyromski, 1997, s. 33). Jest to bowiem „stan społeczeństwa lub świata, w którym można wyróżnić wiele specyficznych grup etnicznych lub kulturowych jako znaczące podmioty polityczne” (D. Ivson, 2001, T. 15, s. 10169). Jest to stan włączenia zróżnicowanych kulturowo grup w konkretny system polityczny. Podobnie jak wielokulturowość dotyka wszystkie państwa współczesnego świata, tak i jej następstwa w rozmaitej formie i z różnym natężeniem tworzą społeczną rzeczywistość kulturowo-politycznej przestrzeni. Wydaje się, że współczesna wielokulturowość to uznanie kulturowej różnorodności połączone z współtworzeniem kultury dominującej.

Dzisiejszy renesans wielokulturowości to zjawisko mieszania się wielu kultur, jak również świat nie do końca poddający się jakiegokolwiek naukowej kontroli. W proces ten włączona jest także Polska, a regionem noszącym najwyraźniej znamiona wielokulturowości jest Górny Śląsk. Przysposabiając sobie na użytek prezentowanego tekstu tytuł pracy Mariana Golki *Imiona wielokulturowości* (2010),

chcemy pokazać dwa z wielu imion przydanych wielokulturowości przez autora. Jednym jest wielokulturowość Górnego Śląska, która ukazuje swoje oblicze przez zróżnicowanie narodowe i etniczne regionu. Drugim uczyniliśmy wielokulturowość przełamującą się w enklawach społecznych, które są jedną z istotnych form przejawiania się wielokulturowości, zarówno w wymiarze krajowym, regionalnym, jak i miejskim. Chodzi nam przede wszystkim o obszary gett w przestrzeni Górnego Śląska. Wydają się one ważniejszym przejawem regionalnych metamorfoz, a równocześnie aplikacyjnym wymiarem wielokulturowości, chociaż bardziej nieetnicznej (butikowej)¹ niż etnicznej.

Wielokulturowość Górnego Śląska — szkic do portretu

Wielokulturowość Górnego Śląska jest faktem społecznym, którego fundament stanowią mniejszości narodowe i etniczne o zróżnicowanej kulturze, współtworzące zwarty kulturowy pejzaż regionu. Dzieje ich miejsca w obrazie górnośląskim sięgają czasów Piastów śląskich, kiedy proces kolonizacji zwiększył liczbę ludności niemieckiej w miastach i na wsi oraz w klasztorach żeńskich i męskich. Coraz częściej posługiwano się niemieckim językiem, otaczano rycerstwem i duchowieństwem niemieckim. Wzbudzało to niezadowolenie ludności polskiej, która do XVII wieku stanowiła większość mieszkańców Śląska, a kolejno stawała się wyłącznie oazą w „niemczyźnie po lewej stronie Odry” (L. Szaraniec, 2007, s. 7). Podporządkowanie księstw górnośląskich Koronie Czeskiej włączyło te ziemie w domenę kultury czesko-niemieckiej, gdzie język czeski obowiązywał do XVIII wieku, a od XVI towarzyszył mu język niemiecki. W rezultacie wojen śląskich w XVIII wieku ziemie górnośląskie znalazły się w większości w granicach Prus, które nie zmieniły wielokulturowości obszaru zamieszkiwanego przez Polaków, Niemców, Morawian (Czechów) i Żydów. Wraz z procesem industrializacji Górnego Śląska na teren ten napływała coraz liczniejsza rzesza Niemców, zatrudnianych jako kadra techniczna, nauczyciele i kupcy (L. Szaraniec, 2007, s. 7—8). Życie Polaków, Niemców, Czechów i Żydów na Górnym Śląsku, podobnie jak cały górnośląski świat, zmieniało swój status z upływem kolejnych wieków. Najtragiczniejszy w relacjach między ludnością polską, niemiecką, czeską i żydowską okres to czas II wojny światowej i lata tuż po jej zakończeniu. Wówczas to ludność niemiecka zamieszkująca ziemie Górnego Śląska została przesiedlona do Niemiec, a na terytorium Śląska coraz liczniej przybywała ludność z terenów Polski centralnej i wschodniej. Górny Śląsk pozostawał zatem wielokulturowym tygłem, „w którym mieszały się doświadczenia kulturowe i historyczne ludności miejscowej,

¹ Podziału wielokulturowości na etniczną i nieetniczną dokonał w polskiej socjologii Janusz Mucha (1999, s. 41—51).

poddanej szczególnej lustracji przez władzę ludową ze względu na przynależność do różnych list narodowych z okresu wojny (tak zwana volkslista), napływowej ludności z centralnej i wschodniej Polski, przesiedleńców z terenów II Rzeczypospolitej wcielonych w 1945 roku do ZSRR oraz repatriantów z Francji i Belgii. [...] wraz z ludnością polską na Górny Śląsk przyjechali między innymi Ukraińcy przyznający się do polskości, jako że byli obywatelami II Rzeczypospolitej, oraz Żydzi ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej” (L. Szaraniec, 2007, s. 10). Przedstawicielom mniejszości narodowych i etnicznych zamieszkujących teren Śląska towarzyszyła coraz bardziej liczna rzesza Polaków, którzy wskutek procesu industrializacji migrowali z różnych kulturowych regionów Polski w poszukiwaniu pracy, lepszych warunków życia.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku w ramach łączenia rodzin z terytorium Górnego Śląska wyjechała liczna grupa ludności autochtonicznej, osiedlając się w Niemczech, głównie w przemysłowych ośrodkach Westfalii i Północnej Nadrenii. Wraz z tą ludnością terytorium górnośląskie opuszczała mniejszość żydowska, udająca się bądź to do krajów Europy Zachodniej czy Stanów Zjednoczonych Ameryki, bądź na terytorium państwa Izrael.

Okres realnego socjalizmu w Polsce był czasem podejmowania wysiłków w celu integracji zróżnicowanego pod względem kulturowym i narodowym Górnego Śląska. Działalność ówczesnych władz to między innymi wprowadzanie odpowiedniego systemu szkolnego i oświatowo-kulturalnego oraz specjalnie zaprogramowane media. Kulturowanie tradycji przywiezionych i podtrzymywanych przez mniejszości narodowe i etniczne odbywało się wyłącznie w sferze prywatnej, często pod opieką Kościoła. Kościół katolicki i duchowieństwo były ostoją i miejscem uzewnętrzniania tożsamości narodowych i etnicznych. To czas, w którym kulturową sferę Polski postrzegamy jako aksjologiczne i normatywne zróżnicowanie (zróżnicowanie kulturowe), czyli zamieszkiwanie określonego terytorium przez dwie lub więcej grup, kategorii kulturowych, których kulturowe odmienności i różnorodności nie stanowiły widocznej cechy społeczeństwa. Były one wyłącznie domeną prywatnych światów. Światem publicznym była kultura narodowa państwa nacjonalistycznego (kultura narodowa Polski). Dopiero wejście Polski na drogę wolności i demokratyzacji stworzyło atmosferę pluralizmu kulturowego, którego rezultatem jest dzisiejsza wielokulturowość. Region Górnego Śląska stał się terenem kontaktu różnych kultur otwarcie manifestowanych przez mniejszości narodowe i etniczne.

Kulturowa mozaika współczesnego Górnego Śląska

Śląsk jest najbardziej wyrazistym regionem wielokulturowym w Polsce. To zarówno silny element wyróżniający, jak i tworzący fundament kształtowania się

tożsamości. Zjawisko wielokulturowości w różnych okresach ulegało zmianom, ale stanowiło stały element dziejów Polski, a nade wszystko regionu śląskiego. Trzeba zaznaczyć, że wielokulturowość zmieniała się wraz z przeobrażeniem relacji pomiędzy społecznościami o kulturowej odmienności. Florian Zieliński, prezentując typy wielokulturowości, przypisuje największe znaczenie wielokulturowości rozpatrywanej przez pryzmat kategorii narodowości. Kategorie narodowe i etniczne stanowią również fundament wielokulturowości Górnego Śląska. Skonstruowana przez Zielińskiego typologia wielokulturowości to: „kraj tygla”, kresów, miast i regionów, emigrantów oraz wielokulturowość w odniesieniu do elektronicznej cywilizacji (F. Zieliński, 1977, s. 55). Ostatni z wymienionych typów jest nową formą wielokulturowości, która powstała dzięki rozwojowi nowej technologii rozprzestrzeniania i dostępu do informacji, wywodzących się z wielu rozmaitych kręgów kulturowych. Pozostałe rodzaje wielokulturowości są wynikiem „długiego trwania” różnego rodzaju całości społecznych. W kontekście prezentowanej analizy region Górnego Śląska ujmowany jest właśnie w perspektywie „długiego trwania”. Pomijając pozostałe kategorie wielokulturowości wymienione przez F. Zielińskiego, za ważny z punktu widzenia prezentowanej problematyki uznajemy typ wielokulturowości w znaczeniu kresów. Kategoria ta odnosi się do obszarów pogranicza, do terytoriów obrzeżnych państwa, do kresów, a więc do wielokulturowego pogranicza Górnego Śląska. Region ten bowiem kształtował się przede wszystkim pod wpływem trzech kultur: polskiej, niemieckiej i czeskiej. Ale należy również pamiętać o wpływach żydowskich, jak i elementach kultury romskiej. Górny Śląsk to „region pogranicza” kulturowego, czyli terytorium państwa, w którym wyraźna jest świadomość społecznej odrębności, a regionalny układ kultury stanowi wynik wieloletniego przenikania licznych kultur i tradycji o zróżnicowanej proveniencji. Wszelkie regiony pogranicza kulturowego zmieniały w ciągu wieków przynależność państwową i administracyjną, znajdowały się pod wpływem różnych systemów politycznych i gospodarczych. W rezultacie zamieszkującą je ludność cechują niejednoznaczne i zróżnicowane opcje narodowe, a narodowy indyferentyzm nie jest zjawiskiem marginalnym (M.S. Szczepański, 1999, s. 19—20). Takie zróżnicowane opcje narodowe występują współcześnie na Górnym Śląsku, chociaż na fakt ten zwrócił uwagę jeszcze przed II wojną światową ksiądz Emil Szramek, mówiąc o Śląsku, że jest „narożnikiem, w którym narosły różne pokłady świadomości” (E. Szramek, 1934). W tych społecznych przestrzeniach mieszą się z sobą kultura danego narodu i kultura lub kultury sąsiadów. Osobliwością wielokulturowości pogranicza są mniejszości etniczne i narodowe, które w stopniu najwyższym tworzą wielokulturowość określonej społecznej przestrzeni. Zmienne dzieje regionu śląskiego łączą w sobie elementy kultur, które nie zawsze mogły stanowić obiektywną cechę ikonosfery Górnego Śląska. Chodzi o okres realnego socjalizmu. Dzisiejszej budowie społeczeństwa obywatelskiego w Polsce towarzyszy coraz silniej odczuwany respekt dla mniejszości narodowych i etnicznych, zamieszkujących nasz kraj i śląski region, tworząc coraz bardziej mozaikowy kulturowo i cywilizacyjnie kontrpunkt dla polskiej większości. Wraz z upadkiem symbolicznego muru oddzielającego hemisfery

bizantyjską i łacińską upadła idea stworzenia jedności narodowej, a mniejszości etniczne i narodowe coraz wyraźniej wpisują się w społeczną przestrzeń Rzeczypospolitej i Górnego Śląska. Sytuacja ta znalazła wyrazne odzwierciedlenie w Ustawie z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Ustawa w sposób szczegółowy reguluje sprawy związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowaniem i rozwojem języka regionalnego. A także sposób realizacji zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie etniczne. Ustawa określa zadania i kompetencje organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego w zakresie tych spraw². Ten stan rzeczy wpisuje się w światową ideę konstytuowania się wielokulturowych regionów i społeczeństw.

W okresie realnego socjalizmu kultywowanie tradycji przywiezionych i podtrzymywanych przez mniejszości narodowe i etniczne na Górnym Śląsku odbywało się głównie w sferze prywatnej, często pod opieką Kościoła. To Kościół katolicki i duchowieństwo było ostoją i miejscem uzewnętrzniania tożsamości narodowych i etnicznych. Światem publicznym była polska kultura narodowa, której hegemonii nie mogły zakłócić w najmniejszym stopniu kultury mniejszości narodowych. Uwagi te nawiązują do koncepcji Johna Rexa, który wstępnie odróżnił w społeczeństwie sferę publiczną od sfery prywatnej. Dla Rexa społeczeństwo wielokulturowe to takie, „które jest jednolite w sferze publicznej, ale które zachęca do różnorodności w obrębie tego, co uważane jest za sprawy prywatne lub wspólnotowe” (J. Rex, 1999, s. 205—220, cyt. za J. Mucha, 2005, s. 53). Inaczej mówiąc, „Wielokulturowość w nowoczesnym świecie obejmuje z jednej strony akceptację jednej kultury i jednego zestawu praw odnoszących się do jednostek w sferze publicznej, zaś różnorodności kultur ludowych w sferach prywatnej i domowej lub wspólnotowej” (J. Rex, 1999, s. 205—220, cyt. za J. Mucha, 2005, s. 53). Podstawowe instytucje tworzące sferę publiczną, która staje się równocześnie jednolita dla wszystkich członków danego społeczeństwa wielokulturowego, to przede wszystkim prawo, ale również polityka i gospodarka. Wszyscy bowiem powinni być równi wobec prawa, jak też mieć równe szanse uczestnictwa w życiu politycznym i gospodarczym. Natomiast kultywowanie tradycji, wyznawane wartości religijne i moralne należą do świata prywatnego jednostek. Świat ten nie przyjmuje interwencji sił zewnętrznych. Każda taka próba prowadzić może do słabej bądź silnej eksplozji konfliktu, którego rezultatem jest zachwianie równości szans w uznanej kulturowej różnorodności.

Dzisiaj terytorium Górnego Śląska zamieszkuje nade wszystko mniejszość niemiecka i śląska. Przedstawiciele pozostałych grup mniejszościowych nie stanowią znaczących społeczności, chociaż wymienić należy przedstawicieli mniejszości czeskiej, romskiej czy żydowskiej. Zgodnie z danymi Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 roku odsetek ludności niepolskiej w województwie opolskim wynosił ponad 12%, a w województwie śląskim 4%.

² Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Dz.U. 2005, Nr 17, poz. 141; Dz.U. 2005, Nr 64, poz. 550: <http://e-prawnik.pl/kodeksy/ustawy/ustawa-o-mniejszościach-narodowych...> (data dostępu: 24 marca 2009).

Region Górnego Śląska jest więc najbardziej zróżnicowany narodowo i etnicznie z wszystkich regionów Polski, chociaż nie należy zapominać o regionie podlaskim (mniejszość białoruska) czy warmińsko-mazurskim (mniejszość niemiecka, ukraińska i białoruska). Prawie wyłącznie w granicach Górnego Śląska mieszka ludność identyfikująca się jako Ślązacy. Wedle danych spisowych ponad 172 tys. mieszkańców zadeklarowało narodowość śląską. Tutaj też mieszka 91% deklarujących przynależność do mniejszości niemieckiej, 20% w województwie śląskim i ponad 70% w opolskim. Spis powszechny w 2002 roku pokazał, że 10% ludności województwa opolskiego to przedstawiciele mniejszości niemieckiej, a 2,3% mniejszości śląskiej³. Na 28 gmin w Polsce, w których odsetek ludności niemieckiej przekroczył ustawowy próg 20%, „aż” 27 to gminy województwa opolskiego, a 1 województwa śląskiego (K. Szczygielski, 2006, s. 38—39). Kreśląc górnośląski pejzaż, którego widocznymi elementami są mniejszości — śląska i niemiecka, należy zwrócić uwagę na ich kulturowe i społeczne miejsce, będące w znaczącym stopniu rezultatem obowiązującej w Polsce od roku 2005 ustawy. Zgodnie z nią zabrania się stosowania środków mających na celu asymilację osób należących do mniejszości, jeśli środki te byłyby stosowane wbrew ich woli. Tym samym ideologie asymilacyjne, podobnie jak w innych rzeczywistościach wielokulturowych, poniosły klęskę (S. Huntington, 2007) i nie mogą w formalny sposób kształtować regionalnego wymiaru kulturowego na Śląsku. Alternatywą jest wielokulturowość, czyli akceptacja kulturowej różnorodności, której tragarzami są przede wszystkim przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych. Współczesna wielokulturowość Górnego Śląska przejawia się także, i to coraz wyraźniej, w kulturze popularnej. Myślimy tutaj o wszelkich festiwalach, biesiadach śląskich, śląskich szlagierach i programach estradowych.

Ważnym elementem śląskiej wielokulturowości jest kuchnia. Bardzo tradycyjna i niedopuszczająca żadnych elementów z innych kultur kulinarnych: „Oczywiście, tradycyjną potrawą jest rosół z makaronem robionym (nie kupowanym) oraz rolada z ciemnymi kluskami i czerwoną kapustą”. Ale też modyfikowana pod wpływem elementów kuchni z innych regionów Polski lub świata:

[...] mieszane są [potrawy — M.S.S., A.Ś.] i kulinarne z mojego domu, bo moi rodzice wywodzą się z centralnej Polski i z Bieszczad, i gotuje barszczyk, uszka, pierogi, gołąbki, bigosy, no i z domu mojego męża, które się nauczyłam gotować tutaj, bo po zamieszkaniu razem z nim w Przyworach, to znaczy co szczególnie takie okazjonalne, takie jak zrazy zawijane, kluski śląskie, tutaj się nauczyłam od teściowej tego robić, no... zupa rybna, która jest świetna, i też ona mnie tego nauczyła..., jeszcze z takich potraw tu typowo śląskich to kapusta czerwona, ale to ona jest przyprawiana na sposób mojej mamy...y, nie, nie robiona, nie zalewana gorącym smalcem czy tam wędzonką, jak to się robi tutaj na Śląsku⁴.

³ Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002. Raport z wyników spisów powszechnych. Województwo opolskie: Opole 2003.

⁴ Fragment niepublikowanego raportu przygotowanego w ramach realizacji projektu badawczego BST/WNHIS/06/09 w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej w Warszawie: *Współczesne formy komensalizmu, czyli przygotowywania oraz spożywania posiłków, i ich wpływ na kształtowanie sto-*

Należy także pamiętać o mowie śląskiej, szczególnie w kontekście dążenia do stworzenia oficjalnego języka śląskiego (języka regionalnego). Dzisiaj w myśl ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych mamy jeden język regionalny — język kaszubski. W Sejmie RP toczą się działania (których inicjatorem jest Kazimierz Kutz) o uznanie Ślązaków za grupę etniczną, a ich mowy — za język regionalny. W ramach podjętych prac w październiku 2010 roku w Sejmie odbyła się konferencja: *W kręgu śląskiej kultury, tradycji i dialektu* z okazji 20. edycji konkursu „Po naszymu, czyli po Śląsku”. W czasie konferencji silnie brzmiały głosy przeciwnie kodyfikacji śląskiej mowy i uznania jej za język. Dysputa i spór trwają.

Ważnym symbolem śląskiej wielokulturowości jest coraz powszechniej stosowane nazewnictwo śląskich miejscowości w niemieckim języku. Nazwy te pojawiają się obok nazw w języku polskim. Przykłady dostarczają miejscowości śląska opolskiego: Nakło/Nakel, Walidrogi/Schulenburg, Izbicko/Stubendorf, Chrzastowice/Chronstan, Dębska Kuźnia/Dombrowahammer, Lędziny/Lendzin. Pomimo że podwójne nazewnictwo jest zgodne z ustawą, to nie jest powszechnie akceptowane przez polskie społeczeństwo. Studia przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej w roku 2005 pokazują, że Polacy (67% respondentów) wyraźnie sprzeciwiają się umieszczaniu tablic z podwójnymi nazwami miejscowości: w języku polskim i obcym. Wynika z tego, że większość Polaków chce tablic wyłącznie z polskimi nazwami miejscowości. Polacy wyraźnie mówią „nie” (57% respondentów) dla propozycji zwolnienia mniejszości z wymogu przekraczania progu 5% głosów w skali kraju, aby wejść do Sejmu RP. Dzisiaj ten próg głosów wyborczych przedstawicieli mniejszości narodowych nie obowiązuje. Na przeciwnym krańcu pozytywnego albo negatywnego stosunku Polaków do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i przysługujących im praw znajduje się wysoka akceptacja (82%) dla możliwości nauki języka mniejszości w szkołach oraz nauczania w języku narodowym mniejszości. Ale już w mniejszym stopniu (37%) Polacy zgadzają się na możliwość porozumiewania się w języku narodowym (etnicznym) w urzędach lokalnych czy na pomoc finansową państwa w podtrzymywaniu narodowej i etnicznej kultury lub tradycji⁵.

Górnośląska wielokulturowość w instytucjonalnych strukturach

Skomplikowane dzieje regionu śląskiego ujawniły się ponownie w okresie polskiej transformacji rozpoczętej w roku 1989. Odradzanie się śląskiej wielokul-

sunków społecznych w perspektywie socjologii codzienności. Kierownik grantu prof. dr hab. Marek S. Szczepański. Autorzy raportu: Marek S. Szczepański, Izabela Handzlik, Weronika Ślęzak-Tazbir, Anna Śliz, Joanna Wojtkun. Warszawa 2010.

⁵ Komunikat Centrum Badania Opinii Społecznej: *Tożsamość narodowa Polaków oraz postrzeganie mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*. Warszawa, maj 2005.

tuowości po okresie realnego socjalizmu przyjęło zarówno wymiar publiczny, czyli instytucjonalny, jak i prywatny. W publicznym dyskursie głos zabrali przedstawiciele świata nauki, kultury, polityki i lokalni działacze. Toczące się spory wokół śląskiej narodowości i tożsamości wywołały nieporozumienia wśród samych Ślązaków. Nie wszyscy z entuzjazmem przyjęli powstanie dwóch organizacji, których przywódcy zażądali odnowienia śląskiej autonomii. Jej fundamentem jest powtarzający się mit o śląskiej krzywdzie, kolonialnym traktowaniu regionu, trwałym etosie pracy i kulturowej odrębności. Po roku 1989 dyskusje na temat tożsamości Śląska i regionalizmu zradykalizowały się, a dysputy o silnym poczuciu historycznej i kulturowej odrębności stworzyły podstawy odrodzenia się lub powstania instytucji o charakterze zarówno kulturowym (podtrzymywanie kulturowej odrębności grup etnicznych wpisujących się w wielokulturową przestrzeń Śląska), jak i politycznym. Wśród tych drugich ważną rolę odgrywa Ruch Autonomii Śląska i bardziej radykalny w swych działaniach oraz oświadczeniach Związek Ludności Narodowości Śląskiej. Działalność obu tych organizacji wzbudza wiele kontrowersji przede wszystkim ze względu na dążność do legalnej rejestracji Śląskiego Narodu, który stanowiłby autonomiczny i samoistny byt społeczny, ulokowany wszakże w granicach politycznych państwa polskiego. Należy także wspomnieć o Związku Górnośląskim, który powstał w roku 1989 i nawiązuje do idei Wielkiego Śląska. Do swoich członków kieruje między innymi następujące słowa: „[...] kto czuje się uczuciowo związany z Górnym Śląskiem i traktuje ten region jako miejsce życia dla siebie, swoich dzieci i przyszłych pokoleń”. A u podłoża Związku leży „zamiar obrony wartości kulturowych i cywilizacyjnych Górnego Śląska, powstałych na gruncie chrześcijańskim” (J. Kijonka-Niezabitowska, 2009, s. 97).

Region Górnego Śląska wyraźnie wpisuje się w etniczną mozaikę Rzeczypospolitej, która stopniowo staje się krajem różnych kultur, a Polacy są na te zmiany coraz bardziej otwarci. Mniejszości etniczne i narodowe są w Polsce wyraźniej widoczne, a ich wzmożona działalność na rzecz podtrzymywania tożsamości narodowej wypełnia sferę publiczną i przyjmuje wyraźnie zinstytucjonalizowany charakter. W ramach grup mniejszościowych, wypełniających społeczno-kulturowy obraz Górnego Śląska, znajdują się liczne towarzystwa i stowarzyszenia mniejszościowe, których zasadniczym celem jest dbałość o kulturę i tradycję kraju pochodzenia.

Nad mniejszością niemiecką w Polsce — najliczniejszą z 9 mniejszości zamieszkujących Polskę, obejmującą ponad 147 tys. osób — opiekę sprawują stowarzyszenia mniejszości niemieckiej, z których najważniejsze i najliczniejsze jest Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim (1994). Najbardziej widoczną działalnością Towarzystwa jest permanentne wzmacnianie życia kulturalnego mniejszości niemieckiej dzięki rozwojowi niemieckojęzycznego i dwujęzycznego szkolnictwa w regionie. Przykładem takiej działalności była zwołana w grudniu 2010 roku konferencja, poświęcona właśnie zagadnieniom dwujęzyczności Górnego Śląska: *Górny Śląsk — Dwujęzyczność jako szansa dla regionu. Kształcenie językowe oraz wspieranie edukacji mniejszości narodowych*

i etnicznych w Polsce⁶. Celem konferencji było wypracowanie modelu edukacji dwujęzycznej w szkołach Górnego Śląska.

Ważną sferą działalności Towarzystwa jest wspieranie bibliotek, przedszkoli, szkół, jak również szeroka działalność propagująca narodową kulturę, język i literaturę niemiecką. Wśród form działalności Towarzystwa można wymienić wydawanie tygodnika „Schlesisches Wochenblatt” oraz produkcję radiowych i telewizyjnych programów lokalnych, nadawanych w języku niemieckim (np. audycja emitowana przez Radio Opole *Schlesien-Aktuell*). Działalność Towarzystwa jest wspierana zarówno przez państwo niemieckie, jak i polskie. Organizacja należy do Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce⁷.

W Katowicach swój oddział ma Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce (1950), które jest organizacją świecką. Towarzystwo dba przede wszystkim o zaspokojenie potrzeb kulturalnych społeczności żydowskiej i jest jej reprezentantem. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia nastąpiło wyraźne ożywienie działalności mniejszości żydowskiej. Świadczy o tym renesans życia religijnego, wzmożona aktywność żydowskiej gminy wyznaniowej, zainteresowanie odzyskaniem majątku pożydowskiego, powstawanie sklepów i restauracji z kucharstwem żywnością czy judaistycznych domów modlitw⁸. Członkowie Towarzystwa tradycyjnie obchodzą między innymi święto *Chanuka*⁹.

W latach osiemdziesiątych XX wieku dokonała się widoczna integracja społeczności romskiej, spowodowana zbiorowymi atakami na Romów (1991, Oświęcim). Wypadki te doprowadziły do ukonstytuowania się struktur organizacyjnych w ramach mniejszości romskiej. Na terenie Górnego Śląska powstały dwa stowarzyszenia romskie: Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Romów RP w Kędzierzynie-Koźlu oraz Stowarzyszenie Romów w Polsce „Czerchań” z siedzibą w Bytomiu. Wewnętrzna instytucjonalizacja społeczności romskiej zwiększyła możliwość prowadzenia działalności kulturalnej. Wzmoczoną aktywność wykazują zespoły muzyczne i taneczne, czyli sfera życia dla Romów najważniejsza. Aktywność artystyczna Romów jest urzeczywistniana między innymi podczas corocznego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Kultury Romów, transmitowanego przez telewizję polską¹⁰.

Wśród przesiedlonej po drugiej wojnie światowej na teren Śląska ludności ze wschodnich ziem Polski znalazła się grupa Ukraińców. Dzisiaj oni i ich potom-

⁶ Konferencję w dniach 3–4 grudnia 2010 roku w Izbieku (województwo opolskie) zorganizowały: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce oraz Instytut Goethego w Krakowie. Konferencja była współfinansowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec i Instytut Goethego w Krakowie.

⁷ Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, www.tskn.vdg.pl.

⁸ Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce, www.jewishkrakow.pl.

⁹ *Chanuka* (hebr.) — żydowskie święto światła trwające osiem dni, poczynając od 25. dnia miesiąca *kislew*. Święto upamiętnia powstanie Machabeuszy pod wodzą Judy Machabeusza. Najważniejszym rytuałem święta jest zapalanie światła.

¹⁰ Podział Śląska, www.irekw.internetdsl.pl.

kowie współtworzą Związek Ukraińców w Polsce, który powstał w roku 1990 na bazie Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Towarzystwo ma swój oddział w Katowicach i działa przede wszystkim na rzecz zachowania tożsamości kulturowej społeczności ukraińskiej w Polsce i rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków między Polską a Ukrainą. Formy działalności związku to przede wszystkim organizowanie corocznych ogólnopolskich konkursów recytatorskich, konkursów piosenki i pieśni ukraińskiej (L. Szaraniec, 2007, s. 11).

Zinstytucjonalizowane formy działalności na rzecz ochrony własnej kultury przyjęła mniejszość czeska i słowacka. Wyrazem zorganizowanej działalności jest Towarzystwo Słowaków w Polsce, które powstało w roku 1995 po przekształceniu Towarzystwa Kulturalnego Czechów i Słowaków w Polsce. Przy Towarzystwie działa Klub Czeski. Zasadniczymi formami działalności jest organizowanie autorskiego ruchu artystycznego, czytelnictwo oraz zorganizowana nauka języka słowackiego i podtrzymywanie związków z macierzą. Towarzystwo organizuje wiele imprez kulturalnych, między innymi: Przegląd Teatryków Amatorskich, Konkurs Poezji i Prozy Słowackiej, Dni Kultury Słowackiej na Spiszu i Orawie. Towarzystwo publikuje czasopismo „Život”, które jest ważnym ogniwem życia społecznego słowackiej mniejszości narodowej w Polsce¹¹. Tymczasem w wybranych szkołach podstawowych i gimnazjach województwa opolskiego (Głucholazy, Opole, Prudnik) prowadzona jest nauka języka czeskiego jako języka dodatkowego. Trzeba wspomnieć również, że w Opolu działa Społeczna Szkoła Podstawowa Towarzystwa Alternatywnego Kształcenia, która ukazuje dzieciom zakres narodowej różnorodności i wynikających z tego konsekwencji. Dzieciom pokazywane są elementy kultury mniejszości (w tym głównie mniejszości narodowych i etnicznych) i ich prawa. Szkoła ma kształtować wiedzę uczniów na temat mniejszości, stosunek do nich i wzorcowe relacje między większością a mniejszością, a w efekcie osłabiać poczucie obcości mniejszości, zmniejszać dystans wobec nich i redukować negatywne emocje (M. Gółka, 2010, s. 308). To ważny element edukacji w ramach wielokulturowości.

Zwiększona aktywność instytucjonalna grup mniejszościowych na Górnym Śląsku ujawniła się w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. U początków XXI wieku Polacy coraz chętniej akceptują przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych jako współobywateli Polski, a sam region Górnego Śląska jest postrzegany jako kwintesencja współczesnej polskiej wielokulturowości. Region Górnego Śląska bowiem to z jednej strony historycznie wpisane mniejszości narodowe i etniczne, z drugiej kulturowa różnorodność górnośląskich przestrzeni, które są stygmatyzowane między innymi społecznymi enklawami, takimi jak getta.

Wielokulturowe przestrzenie Górnego Śląska

Getta to społeczne enklawy będące między innymi przejawami wielokulturowości. W odniesieniu do zjawiska występowania wielu kultur w społecznej przestrzeni to „etniczne kolonie” (M. Gółka, 2010, s. 245) ulokowane we współczesnych miastach, gdzie społecznemu wykluczaniu jednych towarzyszy dobrowolna izolacja innych. Ze względu na tematykę prezentowanego artykułu chodzi tu nie tylko o samo pojęcie getta, ale też o proces gettoizacji. To zjawisko przydane przede wszystkim społeczeństwu wielokulturowemu, które prowadzi do izolacji etnicznej i zamykania się społeczności etnicznych na świat zewnętrzny (E. Grandin, M.B. Brinkerhoff, 1991, s. 32—45). W Polsce proces gettoizacji etnicznej praktycznie nie występuje, chociaż ważna wydaje się kwestia dyskryminacji kulturowej odmienności nie tylko w sensie etnicznym, ale także społecznym. Przemiany polityczne, społeczne i ekonomiczne krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym też Polski, spowodowały nieoczekiwane zjawiska migracyjne. Wraz z napływającymi na terytorium Polski uchodźcami i imigrantami przede wszystkim z Europy Wschodniej i krajów pozaeuropejskich (Chiny, Wietnam), obserwujemy proces nowej dywersyfikacji ludności oraz modyfikację społecznej świadomości w etnicznym i kulturowym wymiarze. Konstruowaniu tej nowej świadomości towarzyszą postawy zarówno tolerancji, jak i dyskryminacji i rasizmu, która w skrajnej formie prowadzi do społecznej izolacji i gettoizacji. Zjawisko migracji i towarzyszące mu kulturowe zróżnicowanie napotyka na największe bariery w państwach narodowych, które wymagają zrozumienia procesów kulturowych i społecznych związanych z imigracją. Zjawisku temu towarzyszy rodzący się pluralizm, który promuje społeczeństwo wielokulturowe wraz z jego konsekwencjami, takimi jak zmiany tożsamości kulturowej społeczeństwa przyjmującego, zwiększającą się liczbę mniejszości i budowę właściwego społeczeństwa wielokulturowego. Pluralizm, który jest fundamentem rezultatów procesów współczesnego świata, przyjmuje dwa zasadnicze warianty: 1. toleruje inność kulturową, ale nie uznaje, że rolą państwa przyjmującego jest wspieranie i podtrzymywanie kultury etnicznej, 2. wyrażana *explicite* polityka wielokulturowa, akceptująca różnice kulturowe i dostosowująca struktury instytucyjne do zmian społecznych i kulturowych spowodowanych przez tworzenie się nowych grup etnicznych (K. Iglicka, 2003, s. 11). Częściej niż z postawą dyskryminacji etnicznej mamy w Polsce do czynienia z dyskryminacją ze względów społecznych.

Ta dyskryminacja przejawia się obecnością w przestrzeni społecznej, także Górnego Śląska, gett, w których miejsce znaleźli między innymi ci, którzy pozostają bez kulturowego i społecznego przydziału. Getta to przymusowa, społeczna izolacja. Pejoratywne znaczenie getta ukonstytuowało się przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, ale miejscem powstania nazwy (*ghetto* pochodzi od słowa określającego odlewnię metali) jest Wenecja. To w ikonosferze Wenecji powstały pierwsze getta, czyli miejsca zamknięte, w których musieli mieszkać Żydzi (imigranci). Właściwie była to segregacja, ekskluzja społeczności żydow-

skiej, narażonej na zniewolenie, przymus i pogardę ze strony świata zewnętrznego (R. Calimani, 2002). Zamiar wyznaczenia Żydom weneckim jednego określonego miejsca rozważano już w wieku XIV (podobną izolację stosowano wobec innych mniejszości, jak Niemcy, Grecy, Turcy), lecz oficjalne założenie getta datuje się na rok 1516. Wówczas Senat zezwolił Żydom na zamieszkanie w wyznaczonym kwartale na terytorium byłej odlewni metalu. Kwartal ten był zamykany na noc, a zamieszkujący go Żydzi byli zobowiązani do płacenia dodatkowego podatku (R. Calimani, 2002, s. 59; L. Wirth, 1956; J.A. Gierowski, 2003, s. 123). Socjologiczną analizę gett zapoczątkował przedstawiciel szkoły chicagowskiej Louis Wirth, który w monografii *The Ghetto* (1928) dokonał socjologicznej deskrypcji wpływu i znaczenia fizycznego, psychicznego i społecznego życia w getcie na etniczną grupę Żydów. We wstępie do pracy Wirtha Robert Ezra Park stwierdza, że „getto staje się fizycznym symbolem dla tego rodzaju moralnej izolacji, który tak zwani »zwolennicy asymilacji (asymilacyjności)« pragną zerwać” (R.E. Park, 1956; K. Czekaj, 2007, s. 251). Getto postrzegano jako naturalny obszar miasta, który łączy potrzeby i wypełnia funkcje społeczne. Getto stało się szczególnym habitatem początkowo dla społecznie stygmatyzowanych grup etnicznych, a dzisiaj funkcjonuje jako enklawa wykluczenia i izolacji jednostek, które przegrywają z procesami globalnymi. Współczesne getta skupiają w sobie najgorsze przejawy nierówności, dyskryminacji, nędzy ludzkiej i kryzysu społecznego. Są rezultatem procesu informacjonizmu gospodarki światowej, co przekłada się na fakt, że niskie wykształcenie, brak kompetencji cywilizacyjnych i segregacja przestrzenna utrwalają getta jako formę społecznego wykluczenia. Getto jest miejscem zamkniętym w swojej biedzie i marginalności (M. Castells, 2009, s. 123—129). Rodowód getta ma zabarwienie czysto etniczne, ale dzisiaj getto współtworzy również wizualność polskich, w tym śląskich, miast, a ich ekspansja ściśle wiąże się z rodzimą transformacją ustrojową, która dowartościowując jednych, innych zepchnęła na społeczny margines. To właśnie ci ludzie są mieszkańcami rodzimych gett. Polskie enklawy biedy wkomponowują się w pejzaż metropolii, a ich mieszkańcy to przede wszystkim ludzie o niskim wykształceniu, bez kompetencji i profesjonalnych umiejętności, którzy wyraźnie zasilają klasę bezrobotnych. To także liczni nowi imigranci, którzy nie znaleźli swojego miejsca w nowej rzeczywistości. To ludzie żyjący w zdegradowanych kwartałach miasta, gdzie ulokowały się takie społeczne zjawiska patologiczne, jak: alkoholizm, przemoc, narkomania, przestępczość.

W tym kontekście trudno mówić o gettach etnicznych w Polsce. Ale nie uciekniemy od faktycznego wrażenia, że na terytorium Polski, Górnego Śląska, bez trudu znajdziemy przestrzenie skupiające liczniejszą niż gdziekolwiek indziej mniejszość narodową czy etniczną. Przykładem są wspomniane górnośląskie gminy, w których mieszka co najmniej 20% przedstawicieli mniejszości. Nie są to klasyczne getta, ale przestrzenie skupiające mniejszości narodowe i etniczne. W takich obszarach kultywowane są tradycje narodowe i etniczne, a dzieci mają szansę nauki w szkołach języka kraju pochodzenia przodków. W Stanach Zjednoczonych, gdzie proces gettoizacji był wszechobecny, nie zawsze oznaczał izolację,

ale właśnie skupienie przedstawicieli mniejszości etnicznej w określonej społecznej przestrzeni. Znakomitym przykładem jest nowojorski Greenpoint.

Górny Śląsk — historyczna scheda i współczesna koincydencja

Górny Śląsk to najbardziej wielokulturowy region Polski, którego kulturowa specyfika ma charakter zarówno historyczny, jak i współczesny.

Historyczny, ponieważ przed wiekami spotkały się tutaj kultura polska, niemiecka, czeska, a także żydowska i romska. To scheda po wspomnianych etnikach stanowi kwintesencję górnośląskiej wielokulturowości. Górny Śląsk w swoich dziejach podlegał wielu przeobrażeniom, co wzmacniało jego kulturową różnorodność, chociażby wywołaną imigracją Polaków na Górny Śląsk w okresie wzmożonej industrializacji w regionie. Jednak najbardziej wyrazistym faktem śląskiej wielokulturowości pozostają mniejszości narodowe, które tutaj zamieszkują, z dominującą pozycją mniejszości niemieckiej i społeczności śląskiej.

Współczesny, ponieważ śląska wielokulturowość wzmacniana jest między innymi dzięki tworzeniu wewnętrznych struktur i form instytucjonalnych, a także manifestacji własnej tradycji czy mowy w wymiarze kultury popularnej. Równocześnie ani w Polsce, ani w regionie górnośląskim nie mamy do czynienia z typowym zjawiskiem gettoizacji etnicznej, ale bez wątpienia można wskazać społeczne przestrzenie, w których szczególne miejsce przypada przedstawicielom mniejszości narodowych czy etnicznych, a także innym kategoriom społecznym. Region Górnego Śląska wpisuje się zatem w globalny proces budowania społeczeństw i regionów wielokulturowych, a przywołując sens słów Ryszarda Kapuścińskiego, tylko od nas zależy, jaką postawę przyjmimy w wielokulturowym świecie. Czy będziemy szukać potwierdzenia negatywnych stereotypów, co może prowadzić do społecznych napięć i antagonizmów, czy odwrotnie. Będziemy poszukiwać tego, co wspólne, i budować świat spokojnej koegzystencji.

Literatura

- Bauman Z., 2006: *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*. Gdańsk: GWP.
Calimani R., 2002: *Historia getta weneckiego*. Tłum. T. Jekielowa. Warszawa: Czytelnik.
Castells M., 2009: *Koniec tysiąclecia*. Tłum. J. Stawiński, S. Szymański. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Czekaj K., 2007: *Socjologia szkoły chicagowskiej i jej recepcja w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo GWSH.
- Gierowski J.A., 2003: *Historia Włoch*. Wrocław: Ossolineum.
- Golka M., 1997: *Oblicza wielokulturowości*. W: M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński, red.: *U progu wielokulturowości*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza.
- Golka M., 2010: *Imiona wielokulturowości*. Warszawa: MUZA SA.
- Grandin E., Brinkerhoff M.B., 1991: *Does Religiosity Encourage Racial and Ethnic Intolerance?* "Canadian Ethnic Studies. Études Ethniques du Canada" [Calgary], Vol. 23, No 3, s. 32—45.
- Huntington S.P., 2007: *Kim jesteśmy? Wyzwanie dla amerykańskiej tożsamości narodowej*. Tłum. B. Pietrzyk. Kraków: Znak.
- Iglicka K., 2003: *Wprowadzenie*. W: K. Iglicka, red.: *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Ivson D., 2001: *Multiculturalism*. In: N.J. Smelser, P.B. Baltes, eds.: *International Encyclopedia of the Social and Behavioral Sciences*. Oxford: Elsevier.
- Kijonka-Niezabitowska J., 2004: *Z problemów narodowości i tożsamości śląskiej — dylematy i wybory*. „Studia Socjologiczne”, nr 4.
- Kubiak H., 1980: *Teoria, ideologia, polityka asymilacji. Szkic problemu*. W: H. Kubiak, A.K. Paluch, red.: *Założenia teorii asymilacji*. Wrocław: Ossolineum.
- Kwaśniewski K., 1987: *Pluralizm kulturowy. Tożsamość kulturowa*. W: Z. Staszczak, red.: *Słownik etnologiczny*. Warszawa—Poznań: PWN.
- Mamzer H., 2003: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Mucha J., 1999: *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*. „Sprawy Narodowościowe”, nr 14—15, s. 41—43.
- Mucha J., 2005: *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*. Kraków: NOMOS.
- Park R.E., 1956: *Foreword*. In: L. Wirth: *The Ghetto*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Rex J., 1999: *The Concept of a Multicultural Society*. In: M. Guibernau, J. Rex, eds.: *The Ethnicity Reader. Nationalism, Multiculturalism and Migration*. Cambridge: Polity Press.
- Szaraniec L., 2007: *Wielokulturowość Górnego Śląska*. Katowice: Muzeum Śląskie.
- Szczepański M.S., 1999: „*Inni swoi*”. *Szkice do socjologicznego portretu mniejszości narodowych w Polsce*. W: D. Berlińska, K. Frysztański, red.: *Inni swoi. Studia z problematyki etnicznej*. Opole: Instytut Śląski.
- Szczygielski K., 2006: *Etniczny kontekst społeczno-demograficznych uwarunkowań rozwoju Śląska Opolskiego*. W: R. Rauziński, T. Słodra-Gwiżdż, K. Szczygielski, red.: *Sytuacja społeczno-gospodarcza Śląska. Szanse i zagrożenia*. Opole: Instytut Śląski.
- Szramek E., 1934: *Śląsk jako problem socjologiczny*. Katowice: Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku.
- Śliz A., 2001: *Polska Bratnia Pomoc — Polish Assistance, Inc. Socjologiczne studium monograficzne*. Opole: Wydawnictwo UO.
- Wirth L., 1956: *The Ghetto*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Zieliński F., 1977: *Wielokulturowość — typy i dramaty*. W: R. Cichocki, red.: *Teorie społeczne a możliwości praktyczne*. Poznań: Media-G.T.

Żyromski M., 1997: *Kilka uwag o politycznych uwarunkowaniach zjawiska wielokulturowości*. W: R. Cichocki, red.: *Teorie społeczne a możliwości praktyczne*. Poznań: Media-G.T.

Źródła internetowe

Zubrzycki J., 2001: *Rozmowa. Prof. Jerzy Zubrzycki*. Onet.pl Rozmowy, 12 października, <http://rozmowyonet.pl/1,artykul.html?ITEM=1066959&OS=41080>.